

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., 24 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Aneta Sobolewska-Żukiel

Protokolant: protokolant sądowy Anna Bandyk

po rozpoznaniu 24 lipca 2020 r. w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) ((...)) S.A. z siedzibą w (...)

przeciwko B. A.

o zapłatę

- 1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 4.722,21 zł (cztery tysiące siedemset dwadzieścia dwa złote dwadzieścia jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 8 maja 2019 roku do dnia zapłaty,**
- 2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,**
- 3. odstępuje od obciążenia pozwanej kosztami procesu,**
- 4. zasądza od powoda na rzecz pozwanej tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, w zakresie oddalonego powództwa, 810 zł**
- 5. przyznaje radcy prawnemu A. K. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu: 811,80 zł, w tym 151,80 zł tytułem 23% podatku VAT.**

sędzia Aneta Sobolewska-Żukiel

UZASADNIENIE

Powód (...) ((...)) S.A. w (...) wniósł o zasądzenie od pozwanej B. A. 8.551,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Dochodzona należność obejmowała kwoty:

4.503,69 zł kapitał,

134,64 zł odsetki naliczone przez wierzyciela pierwotnego do dnia sprzedaży wierzytelności,

3.694,36 zł prowizja za udzielenie pożyczki,

218,52 zł kwota odsetek naliczonych od kwoty kapitału od dnia cesji do dnia sporządzenia pozwu.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że:

- wymienionych wyżej kwot dochodzi od pozwanej z tytułu umowy pożyczki zawartej przez pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda ((...) Spółka z o.o.) 21 lipca 2017 roku,
- umowa pożyczki była zawarta w formie elektronicznej – udostępniono drogą elektroniczną formularz, umowę pożyczki, formularz informacyjny,
- pozwanej wypłacono środki pieniężne,
- pozwana nie wywiązała się z umowy pożyczki, umowę wypowiedziano, a cała kwota wierzytelności wraz z odsetkami stała się wymagalna 14 sierpnia 2018 roku.

28 maja 2019 roku referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazała, że:

- kwestionuje zawarcie umowy z powodem,
- powód nie wykazał wysokości dochodzonej należności,
- zaprzecza by otrzymała wypowiedzenie umowy, zawiadomienie o cesji, czy też wezwanie do zapłaty,
- kwestionuje wysokość dochodzonego roszczenia. Z treści pozwu nie wynika na jakiej podstawie ustalono wysokość składowych części zobowiązania.

Postanowieniem z 14 stycznia 2020 roku dla pozwanej ustanowiono pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego A. K..

W dalszym toku postępowania (pismo z 10 lutego 2020 r. k. 78, pismo z 4 marca 2020 r. k. 86 oraz 27 maja 2020 r. k. 92) pełnomocnik pozwanej wniosł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podnosząc następujące argumenty:

- roszczenie dochodzone przez powoda jest niewykazane i niezasadne,
- powód nie wykazał jakoby pomiędzy pozwaną, a poprzednikiem prawnym powoda doszło do zawarcia umowy pożyczki – na żadnym dokumencie nie widnieje podpis pozwanej, brak jest oświadczenia pozwanej w przedmiocie potwierdzenia zawarcia umowy pożyczki, czy też potwierdzenia zapoznania się i zaakceptowania przez pozwaną warunków umowy,
- powód nie wykazał, żeby pozwana zapoznała się oraz potwierdziła treść umowy pożyczki,
- powód nie wykazał, by pozwana otrzymała wzorec umowy, jak również, by dokonano prawidłowej weryfikacji tożsamości pozwanej,
- kwestionuje roszczenie powoda co do wysokości – powód nie wykazał podstaw wyliczenia dochodzonych w pozwie kwot, nie odniósł wysokości dochodzonych kwot do treści wzorca oraz pozostałych dokumentów.

Pełnomocnik pozwanej wniosł o zobowiązanie powoda do:

- wykazania sposobu wyliczenia kwot opisanych w pozwie, albowiem pozwana nie jest w stanie zweryfikować poprawności i zasadności ich wyliczeń,

- wykazania sposobu weryfikacji tożsamości strony umowy pożyczki lub wykazania procesu takiej weryfikacji, a także wykazanie, że przeprowadzony przez pozwanego sposób weryfikacji wyklucza jakąkolwiek wątpliwość co do rzeczywistej tożsamości weryfikowanej osoby,
- przedłożenia dokumentu potwierdzającego treść zawartej umowy, wraz z oświadczeniem pozwanej – opatrzonym jej własnoręcznym podpisem lub elektronicznym podpisem kwalifikowanym.

Ponadto pełnomocnik pozwanej wniósł o przeprowadzenie dochodzenia w celu ustalenia prawidłowej wartości przedmiotu sporu podnosząc, że zakres kwot, jak i ich rzekoma podstawa, a także brak bezpośredniego odniesienia tych kwot do treści wzorca umowy wraz ze wskazaniem sposobu ich wyliczenia, uniemożliwia pozwanej zweryfikowanie prawidłowości wyliczenia, jak i wyliczenia wartości roszczenia.

Pełnomocnik pozwanej wniósł także o przyznanie nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, podnosząc, że koszty te nie zostały uiszczone przez pozwaną nawet w części. Powołując się na skomplikowany charakter sprawy pełnomocnik wniósł o zasądzenie 1,5 krotności stawki kosztów.

Na mocy zarządzenia z 21 czerwca 2020 roku wezwano powoda do sprecyzowania żądania pozwu w zakresie zasądzenia kwoty 134,64 zł tytułem odsetek (k. 97).

Pismem z 13 lipca 2020 r. powód cofnął powództwo co do ww. kwoty bez zrzeczenia się roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

21 lipca 2017 roku pozwana zawarła z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę pożyczki nr (...).

Umowa została zawarta w formie elektronicznej. Pozwana dokonała wpłaty 1 zł na rzecz pożyczkodawcy tytułem przelewu weryfikacyjnego. Na podany przez pozwaną rachunek bankowy pożyczkodawca przelał kwotę 7.000 zł.

Pozwana zobowiązała się zwrócić pożyczkę do 30 lipca 2019 roku. Całkowita kwota do spłaty przez pozwaną wyniosła: 13.684,85 zł. Na kwotę tę składały się: kwota pożyczki 7.000 zł, prowizja 5.913,60 zł, odsetki 771,25 zł. Całkowity koszt pożyczki wyniósł 6.684,85 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła 106,41%, a roczna stopa oprocentowania 10%.

Pozwana otrzymała treść umowy pożyczki na adres poczty elektronicznej. Pozwana od umowy nie odstąpiła. Początkowo spłacała pożyczkę w ratach, jednakże z uwagi na trudną sytuację finansową, zaprzestała spłat.

Pismem z 10 lipca 2018 roku pożyczkodawca wypowiedział umowę pożyczki.

dowód: umowa pożyczki z 21.07.2017 r. k. 3-5, potwierdzenie wykonania przelewu weryfikacyjnego – k. 7, wypowiedzenie umowy z 10.07.2018 r. – k. 8, zeznania pozwanej k. 110

28 sierpnia 2017 roku pożyczkodawca zawarł z powodem umowę ramową cyklicznego przelewu wierzytelności, na podstawie której pożyczkodawca dokonał przelewu na powoda między innymi wierzytelności w stosunku do pozwanej z tytułu umowy pożyczki nr (...).

okoliczności bezsporne, a nadto dowód: umowa ramowa sprzedaży wierzytelności k. 9-10 wraz z wykazem sprzedanych wierzytelności – k. 12.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przywołanych wyżej dowodów w postaci dowodów z dokumentów, a także zeznań pozwanej.

Dokumenty zgromadzone w sprawie były przydatne dla ustalenia stanu faktycznego. Prawdziwość ani autentyczność dokumentów prywatnych, przedłożonych przez strony, nie była podważana przez żadną ze stron. Sąd również nie znalazł podstaw by je kwestionować.

Odnosząc się do zeznań pozwanej Sąd dokonał ich oceny mając na uwadze wiarygodność oraz moc dowodową. Zeznania pozwanej Sąd ocenił jako szczere i spójne. Jednakże z uwagi na fakt, że pozwana jest bezpośrednio zainteresowana korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sprawy, złożone przez nią zeznania nie miały znacznej mocy dowodowej.

Na rozprawie 17 lipca 2020 roku Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika pozwanej w zakresie:

- przeprowadzenia dochodzenia w celu ustalenia wartości przedmiotu sporu,
- zobowiązania powoda do wykazania sposobu wyliczenia kwot opisanych w pozwie,
- zobowiązania powoda do wykazania sposobu weryfikacji tożsamości adresata/strony umowy pożyczki lub wykazania procesu takiej weryfikacji,
- zobowiązania powoda do przedłożenia dokumentu potwierdzenia treści zawartej umowy pożyczki wraz z oświadczeniem pozwanej.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że wartość przedmiotu sporu nie budziła wątpliwości Sądu. Powód dochodził od pozwanej oznaczonej sumy pieniężnej. Ta kwota stanowiła wartość przedmiotu sporu. Została ona określona w sposób jednoznaczny i prawidłowy pod względem rachunkowym. Okoliczność, czy wysokość dochodzonej przez powoda kwoty jest zasadna nie podlega badaniu w trybie sprawdzenia wartości przedmiotu sporu.

Ciężar wykazania zawarcia umowy pożyczki, jak i wysokości przekazanej pozwanej z tego tytułu kwoty spoczywa na stronie powodowej. Procedura zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami stanowi element stanu faktycznego, który jest ustalany na podstawie przedłożonych przez strony dowodów, a także ich twierdzeń, bądź też ich braku. Strony mają obowiązek wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych (art. 210 § 2 k.p.c.). Brak wypowiedzenia się w tym zakresie jest oceniane przez Sąd z punktu widzenia art. 230 k.p.c. W konsekwencji skoro pozwana przedstawiła określone twierdzenia, to rzeczą powoda było tym twierdzeniom zaprzeczyć, bądź też je przyznać. Brak odpowiedzi ze strony powodowej podlega ocenie przez Sąd na podstawie przepisów o ocenie dowodów.

Powód wyraźnie wskazał, że umowa pożyczki była zawarta w formie elektronicznej, a zatem zobowiązanie powoda do przedłożenia podpisanego przez pozwaną dokumentu umowy, bądź też innego dokumentu, w którym doszłoby do potwierdzenia zawarcia umowy pożyczki było niecelowe i prowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania.

Pozwana w toku procesu nie podnosiła, że nie otrzymała od powoda pożyczki, nie twierdziła, że jej dane zostały bezprawnie wykorzystane przez poprzednika prawnego powoda. Co więcej na rozprawie przyznała, że otrzymała od powoda kwotę pożyczki.

Pozwana wносиła o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia sposobu wyliczenia dochodzonych kwot, celem dokonania ich weryfikacji. Pozwana nie przedstawiła jednakże żadnych dowodów wpłat, nie wskazywała także, że dochodzone przez powoda kwoty są nieprawidłowo wyliczone, czy też że powód dochodzi kwoty wyższej niż mu należna. Tymczasem to pozwaną obciążał dowód wykazania, że pożyczka została spłacona i w jakiej wysokości, w tym w szczególności, że została spełniona w wyższej, niż żądana przez powoda kwocie.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie powoda okazało się być częściowo uzasadnione.

Odnosnie zawarcia umowy pożyczki

Powód dochodził od pozwanej zapłaty powołując się na umowę pożyczki konsumenckiej z 21 lipca 2017 roku. Pozwana w toku postępowania kwestionowała fakt zawarcia umowy, podnosząc, że nie złożyła podpisu pod umową, nie potwierdziła treści umowy na piśmie lub innym nośniku, nie doręczono jej umowy pożyczki na trwałym nośniku, powód nie wykazał, że przeprowadził konieczną weryfikację danych pozwanej.

W ocenie Sądu wskazywane przez pozwaną argumenty pozostawały bez znaczenia dla ustalenia faktu zawarcia między pozwaną, a poprzednikiem prawnym powoda umowy pożyczki.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązany jest przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy. Umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej (art. 720§2 k.c.).

Umowa pożyczki jest umową konsensualną, dochodzi zatem do skutki w wyniku porozumienia stron. Do jej zawarcia nie jest również wymagana szczególna forma dla oświadczeń woli stron. Dla celów wyłącznie dowodowych ustawodawca wymaga w art. 720 § 2 KC, by umowa pożyczki, której wartość przekracza 1000 zł, zawarta była w formie dokumentowej (zob. wyr. SA w Katowicach z 21.3.2018 r., I ACa 994/17, Legalis). Niezachowanie tej formy nie wpływa na ważność umowy.

Innymi słowy dla zawarcia umowy pożyczki istotna jest wola obu stron zawarcia takiej umowy. Nie może być zatem mowy o prawidłowym sposobie zawarcia umowy pożyczki. Umowa może być zawarta w każdej formie, także w drodze dorozumianej.

Podnoszone przez pozwaną okoliczności braku dokonania przez pozwaną czynności takich jak złożenie podpisu kwalifikowanego, zapisania treści umowy na trwałym nośniku, czy dokonanie innych czynności formalnych pozostają bez znaczenia dla zawarcia umowy, dopóki istnieje chęć nawiązania stosunku prawnego o określonej treści.

W okolicznościach sprawy niewątpliwie pomiędzy pozwaną, a pożyczkodawcą istniała wola zawarcia umowy pożyczki. Okoliczność, że pozwana nie potwierdziła umowy poprzez złożenie podpisu pod umową nie ma znaczenia dla istnienia porozumienia między stronami co do chęci zawarcia takiej umowy.

Pozwana przyznała, że zalogowała się na portal pożyczkodawcy celem zawarcia umowy pożyczki. Dokonała przelewu weryfikacyjnego w kwocie 1 zł celem umożliwienia pożyczkodawcy zweryfikowania swoich danych. Wreszcie otrzymała kwotę pożyczki.

Pozwana otrzymanej kwoty pożyczki nie zwróciła, nie odstąpiła od umowy. Przystąpiła do spłaty pożyczki.

Jak sama przyznała otrzymała od pożyczkodawcy treść umowy pożyczki drogą poczty elektronicznej ale nie zapoznała się z jej treścią. Istotny był dla niej fakt otrzymania pieniędzy.

W konsekwencji przyjąć należało, że pomiędzy pozwaną, a pożyczkodawcą doszło do zawarcia umowy pożyczki na warunkach wynikających z umowy z 21 lipca 2017 roku.

Odnosnie wysokości roszczenia powoda

Powód dochodził zapłaty od pozwanej tytułem kapitału pożyczki kwoty (4.503,69 zł) podnosząc, że pożyczka nie została zwrócona przez pozwaną w całości. Pozwana kwestionowała wysokość dochodzonej przez powoda kwoty, podnosząc, że powód nie wskazał podstaw ich wyliczenia.

Podkreślić należy, że przez pożyczkę pożyczkodawca zobowiązuje się przekazać pożyczkobiorcy oznaczoną kwotę pieniężną, a pożyczkobiorca zobowiązuje się taką kwotę zwrócić (art. 720 § 1 k.c.). Powód wykazał, że przekazał pozwanej kwotę pożyczki. W konsekwencji pozwaną obciążał ciężar dowodu tego, że pożyczkę spłaciła. Pozwana

wprawdzie na rozprawie przyznała, że pożyczkę spłacała, jednakże nie przedstawiła żadnych tytułów wpłat. Samo zaprzeczenie wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia jest niewystarczające. Dopiero przedstawienie przez pozwaną dowodów wpłat pozwoliłoby na weryfikację twierdzeń pozwanego co do wysokości dochodzonej kwoty pożyczki. Pozwana takich dowodów nie przedstawiła, a zatem brak było podstaw do przyjęcia, że wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia w zakresie należności głównej była nieprawidłowa, w tym w szczególności niższa niż dochodzona. Zgodzić należy się z powodem, że przedstawiona umowa pożyczki wyznacza górny pułap odpowiedzialności pozwanej. Rzeczą pozwanej jest natomiast wykazanie, że spełniła swój obowiązek w szerszym zakresie niż wynikający z umowy.

Twierdzenia pozwanej w zakresie braku otrzymania wypowiedzenia umowy pożyczki, czy też zawiadomienia o cesji były bez znaczenia dla zasadności żądania powoda. Umowa pożyczki była zawarta na czas oznaczony, to jest do 30 lipca 2019 roku. Nawet zatem jeśli pozwana nie otrzymała oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, pożyczki stała się w całości wymagalna.

Pozwana nie podnosiła, że spełniła świadczenie w jakiegokolwiek wysokości na rzecz poprzednika prawnego powoda, a zatem brak poinformowania pozwanej o cesji wierzytelności był bez wpływu na wysokość dochodzonego przez powoda żądania.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznał, że powodowi przysługuje zwrot niespłaconej kwoty kapitału w wysokości 4.503,69 zł, odsetek ustawowych za opóźnienie w wysokości 218,52 zł naliczonych przez powoda od kwoty kapitału od dnia cesji do dnia sporządzenia pozwu. Łącznie od pozwanej na rzecz powoda Sąd zasądził kwotę 4.722,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 8 maja 2019 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 482 § 1 k.c.

Odnośnie wysokości prowizji

W punkcie 2 wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania przez powoda zasądzenia kwoty 3.694,36 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu. Zwrócić należy uwagę, że zgodnie z umową prowizja za udzielenie kredytu wyniosła 5.913,60 zł, przy całkowitej kwocie pożyczki wypłaconej pozwanej w kwocie 7.000 zł. Pozwana jest konsumentem, a umowa z nią zawarta stanowiła jednocześnie umowę o kredyt konsumencki w rozumieniu przepisów ustawy z 12 maja 2011 roku, albowiem spełniała kryteria wynikające z przepisu art. 3 ust. 1 u.k.k. W ocenie Sądu zastrzeżenie prowizji na tak wysokim poziomie rażąco narusza interesy pozwanej, jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i jako takie nie wiąże pozwanej.

Należy podkreślić, że przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, reguluje kwestię maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu, co nie oznacza, że klauzula przewidująca w konkretnym przypadku konkretną opłatę nie podlega badaniu pod kątem jej abuzywności (tak Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z 26 marca 2020 roku zapadłym w sprawie C – 779/18).

Istotą omawianego przepisu jest ochrona konsumentów, przed żądaniem przez pożyczkodawców zwrotu zbyt wysokich kosztów związanych z udzieleniem pożyczki. Z doświadczenia Sądu wynika jednakże, że pożyczkodawcy notorycznie wykorzystują powyższą regulację przeciwko konsumentowi, ustalając pozaodsetkowe koszty kredytu na bardzo wysokim, czy wręcz maksymalnym poziomie dopuszczalnym przez ustawodawcę, bez jakiegokolwiek uzasadnienia wyliczenia tego rodzaju kosztów.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.p.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Stosownie do art. 385¹ § 4 k.c. - ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Zatem to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania, że omawiane postanowienia umowy zostały uzgodnione w sposób indywidualny ze stroną pozwaną.

Za niezgodnione indywidualnie uważa się takie postanowienia umowy, na treść których konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przejawem zasady swobody umów jest możliwość kreowania stosunków prawnych przy użyciu wzorców umownych, to znaczy w taki sposób, że określony przez jedną stronę wzorec umowy wiąże drugą stronę, o ile tylko został jej skutecznie doręczony albo mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści, co nie dotyczy jednak umów z udziałem konsumentów, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego (art. 384 k.c.).

W piśmiennictwie przyjmuje się, że nie są postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, w sytuacji, gdy konsument nie miał wpływu na ich treść, nawet, jeżeli są one zawarte we wzorcu. Przy czym wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowi okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone, kryterium istotnym jest tu, bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą tylko takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta (por. A. Rzetecka - Gil, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 385 (1). Zobowiązania część ogólna, Lex 2011). Za indywidualnie uzgodnione nie można przy tym uznać takich postanowień umowy, gdzie konsument dokonał wyboru jednej z kilku możliwości przedstawionych przez przedsiębiorcę.

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał, mając również na względzie treść umowy pożyczki, że zapisy umowy przewidujące obowiązek zapłaty wynagrodzenia prowizyjnego nie były indywidualnie uzgodnione z pozwaną.

Przedmiotowe opłaty zostały określone we wzorcu umowy, przedłożonym stronie pozwanej do podpisu. Żaden punkt umowy łączącej strony nie wyjaśnia, w jaki sposób zostało obliczone wynagrodzenie prowizyjne. Treść umowy wskazuje natomiast, że wysokość wynagrodzenia prowizyjnego została ustalona w sposób automatyczny, niezajdujący odniesienia do kwoty udzielonej pożyczki.

Jeśli chodzi o drugą z przesłanek wymienionych w dyspozycji omawianego przepisu, to ustawodawca nie określił, co oznacza zawarte w treści art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. sformułowanie „główne świadczenia stron”. Pojęcie to należy jednak rozumieć wąsko i odnieść do essentialia negotii umowy, a więc takich jej elementów konstrukcyjnych, bez których uzgodnienia nie doszłoby do zawarcia umowy pożyczki. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia. Zgodnie z przytoczonym już wyżej przepisem art. 720 § 1 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko, co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Te właśnie wskazane w ustawie essentialia negotii umowy pożyczki należy uznać za główne świadczenia stron, tym samym nie należy do nich obowiązek zapłaty przez pożyczkobiorcę nieracjonalnie wysokiej opłaty prowizyjnej. Podnoszony niekiedy w orzecznictwie argument, że strona może zawrzeć niekorzystną dla siebie umowę nie może przy tym prowadzić do odmowy badania abuzywności klauzul zawartych w tej umowie. Innymi słowy, umowa może być obiektywnie niekorzystna dla strony nawet będącej konsumentem, ale tylko w sytuacji, gdy nie zawiera klauzul niedozwolonych. Mimo, że strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym i to one same autonomicznie decydowały, na jakich warunkach ma zostać zawarta między nimi umowa oraz na jakich warunkach odbywać się będzie spłata ewentualnego zadłużenia wynikającego z tej umowy, to jednak niedopuszczalną jest sytuacja, kiedy jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta.

W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz rażąco wygórowanymi opłatami prowizyjnymi w stosunku do wysokości udzielonej pożyczki, nie przystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie.

Oceniając sprzeczność opłaty prowizyjnej z dobrymi obyczajami należy wskazać, że wprawdzie art. 353¹ k.c. deklarując swobodę zawierania umów, wskazuje jednocześnie, że treść lub cel swobodnie ułożonego stosunku prawnego nie może sprzeciwiać się między innymi zasadom współzycia społecznego. W rezultacie zastrzeżenie w umowie pożyczki między konsumentem a osobą prowadzącą działalność gospodarczą w formie udzielania pożyczek, opłatę prowizyjną w wysokości niemalże również wartości udzielonej pożyczki, nie mającej uzasadnienia ani w wysokości poniesionych kosztów, inflacji, ani w zyskach osiągniętych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Dla oceny umowy stron w kontekście przesłanek przepisów art. 58 § 2 k.c. i art. 353¹ k.c. miarodajne jest również porównanie wartości świadczenia, które ze względu na wysokość ustalonej prowizji poprzednik prawny powoda zamierzał uzyskać ze świadczeniem, jakie pozwana uzyskała w wyniku jej zawarcia. Pozwana tytułem zawartej umowy pożyczki otrzymała bowiem 7.000 zł, natomiast poprzednik powoda ustalił całokształt jej kosztów na poziomie – 6.684,85 zł, czyli w zakresie zbliżonym do faktycznie udzielonej pozwanej. Rażąco zachwianie ekwiwalentności świadczeń przesądza zaś o sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego w z 13 października 2005 r., sygn. akt IV CK 162/05).

Jest faktem notoryjnym, że instytucje parabankowe zajmują się udzielaniem pożyczek osobom, które nie mają zdolności kredytowej w bankach, co skutkuje ponoszeniem przez tego rodzaju instytucje rynku finansowego znacznie wyższego ryzyka, niż w przypadku banków. Już tylko z tej przyczyny koszty udzielania pożyczek przez tego rodzaju instytucje są wyższe niż w przypadku pożyczek bankowych. W tym przypadku prowizja nie stanowi zatem wynagrodzenia za korzystanie z kapitału (gdyż tego rodzaju wynagrodzeniem są odsetki), ale przede wszystkim za ryzyko udzielenia pożyczki. Nie może jednak być ukształtowana w sposób naruszający prawa konsumenta.

Dodatkowo Sąd wskazuje na decyzję z dnia 3 czerwca 2015 r. nr RKR - 2/2015 wydaną Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w K., który uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów działania pożyczkodawcy polegające na stosowaniu opłaty, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty. W uzasadnieniu tej decyzji stwierdzono, że sprzeczne z dobrym obyczajem jest naruszenie ekwiwalentności świadczeń przy stosowaniu wobec konsumentów opłaty, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co godziło w ich słuszny interes.

W konsekwencji powyższego Sąd uznał, że żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda opłaty prowizyjnej w kwocie 3.694,36 zł jest nieuzasadnione i w tym zakresie podlega oddaleniu (**punkt 2 wyroku**).

W punkcie 3 wyroku Sąd odstąpił od obciążenia pozwanej kosztami procesu. Sytuacja majątkowa pozwanej jest trudna. Pozwana nie posiada żadnego majątku, prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z mężem, który stara się o rentę z powodu niezdolności do pracy. Osiąga wynagrodzenie w kwocie ok. 3000 zł miesięcznie. Pozwana jest zobowiązana do spłaty kilku pożyczek, które przeznaczyła na koszty leczenia męża.

Powód wygrał sprawę w 55%, a przegrał w 45%. Pozwana była reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, którego wynagrodzenie nie zostało przez pozwaną uiszczono w jakiegokolwiek części. W części w jakiej powód przegrał sprawę Sąd, mając na uwadze treść art. 122 § 1 k.p.c., zasądził zatem na rzecz pozwanej od powoda kwotę 810 zł (45% z kwoty 1800 zł zgodnie z § 2 pkt 4 Rozporządzenia MS z 22 października 2015 r.).

W części w jakiej pozwana przegrała sprawę, tj. w 55% koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu poniesie Skarb Państwa – Sąd Rejonowy Poznań Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu (55% z kwoty 1.200 zł = 660 zł + 23% VAT = 811,80 zł) – zgodnie z § 8 pkt 4 rozporządzenia MS z 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Sąd nie znalazł podstaw by przyznać pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie w wyższej wysokości niż wynikające ze stawek przewidzianych w rozporządzeniu. Sprawa nie miała charakteru skomplikowanej zarówno pod względem prawnym, jak i faktycznym. W sprawie poza przesłuchaniem pozwanej oraz dowodami z dokumentów nie przeprowadzono postępowania dowodowego w szerszym zakresie. Odbyła się tylko jedna rozprawa. Pełnomocnik pozwanej złożył wprawdzie trzy pisma procesowe jednakże w znacznym stopniu powielaly one wzajemnie swoją treść i argumenty.

sędzia Aneta Sobolewska-Żukiel